

Sygn. akt: **II K 546/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Łukowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SR Katarzyna Kępińska- Piwowarczyk

Protokolant st. sekr. sądowy Beata Siestrzewitowska

w obecności prokuratora Mariusza Semeniuka, Małgorzaty Ciećko, Bartosza Frąka, Pawła Majki, Artura Oleszka, Jolanty Świerczewskiej - Zarzyckiej

po rozpoznaniu dnia 26 listopada 2013 roku, 04 lutego 2014 roku, 25 marca 2014 roku, 26 sierpnia 2014 roku, 31 marca 2015 roku, 18 sierpnia 2015 roku, 30 października 2015 roku, 23 maja 2016 roku, 18 lipca 2016 roku oraz 17 października 2016 roku

sprawy G. B. s. S. i B. z domu R. ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 27 czerwca 2012 roku w miejscowości W., powiatu (...),

województwa (...), wbrew przepisom ustawy, posiadał znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 101,70 grama tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Uz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zmianami)

II. w dniu 27 czerwca 2012 roku w miejscowości W., powiatu (...). województwa (...), bez wymaganego zezwolenia, posiadał dwie sztuki broni palnej oraz dziesięć sztuk amunicji do broni palnej tj. o przestępstwo z art. 263 § 2 k.k.

III. w okresie od dnia 24 czerwca 2012 roku do dnia 27 czerwca 2012 roku w miejscowości W., powiatu (...), województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, usiłował skierować ściganie o przestępstwo z art. 263 § k.k. oraz z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przeciwko W. G. oraz R. G. w ten sposób, że znajdując się w posiadaniu broni palnej oraz amunicji do broni palnej, a także substancji psychotropowych zamierzał pozostawić je na terenie posesji zajmowanych przez wymienionych, w zamiarze stworzenia fałszywych dowodów świadczących o popełnieniu przestępstwa polegającego na posiadaniu takich przedmiotów i substancji przez W. G. oraz R. G., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na spłoszenie przez osoby postronne w dniu 27 czerwca 2012 roku tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 235 k.k.

przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk orzeka:

I. oskarżonego G. B. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn opisany w pkt. I aktu oskarżenia na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U Nr 179, poz. 1485 z zm.) wymierza oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności, na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek dowodu rzeczowego - substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, szczegółowo opisanej pod poz. 36 w wykazie dowodów rzeczowych II/352/12/ /k. 358v/, zarządzając jej zniszczenie;

- za czyn opisany w pkt II aktu oskarżenia na podstawie art. 263 § 2 kk wymierza oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, na podstawie art. 44 § 6 k.k. orzeka przepadek dowodów rzeczowych szczegółowo opisanych pod poz. 7-12 wykazu dowodów rzeczowych nr I/351/12 z k. 356v akt sprawy;

- za czyn opisany w pkt III aktu oskarżenia na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 235 kk wymierza oskarżonemu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności

II. na podstawie art. 85 kk oraz art. 86 § 1 kk łączy orzeczone względem oskarżonego G. B. kary pozbawienia wolności wymierzając jako karę łączną karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 4 (cztery) lata;

IV. na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 89 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w ilości 100 (sto) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) zł.

V. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 04 lipca 2012 roku do dnia 22 sierpnia 2012 roku,

VI. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500 (pięćset) złotych tytułem kosztów sądowych w opłaty, zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w zakresie wydatków, określając, iż ponosi je Skarb Państwa

POUCZENIE

1. W terminie zawitym 7 (siedmiu) dni od daty ogłoszenia wyroku strona, podmiot określony w art. 416, a gdy ustawa przewiduje doręczenie wyroku, od daty jego doręczenia, strona, a w wypadku wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, wydane na posiedzeniu, także pokrzywdzony / pokrzywdzona, mogą złożyć wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku. Sporządzenie uzasadnienia z urzędu nie zwalnia strony, wymienionego podmiotu oraz pokrzywdzonego / pokrzywdzonej od złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia. Wniosek składa się na piśmie. Wniosek nie pochodzący od oskarżonego powinien wskazywać tego z oskarżonych, którego dotyczy.

Wniosek powinien zawierać: oznaczenie organu, do którego jest skierowany, oraz sprawy, której dotyczy; oznaczenie oraz adres wnoszącego pismo; treść wniosku; datę i podpis składającego pismo. Za osobę, która nie może się podpisać, pismo podpisuje osoba przez nią upoważniona, ze wskazaniem przyczyny złożenia swego podpisu. We wniosku należy wskazać, czy dotyczy całości wyroku czy też niektórych czynów, których popełnienie oskarżyciel zarzucił oskarżonemu / oskarżonej, bądź też jedynie rozstrzygnięcia o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu. Wniosek nie pochodzący od oskarżonego / oskarżonej powinien również wskazywać oskarżonego / oskarżoną, którego / której dotyczy § 2. Dla oskarżonego pozbawionego wolności, który nie ma obrońcy i nie był obecny podczas ogłoszenia wyroku, termin wymieniony w § 1 biegnie od daty doręczenia mu wyroku.

3. 3 (art. 119 k.p.k. i art. 422 § 1 i 2 k.p.k.).

Czynność procesowa dokonana po upływie terminu zawitego jest bezskuteczna (art. 122 § 1 k.p.k.).

Do biegu terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin. Jeżeli koniec terminu przypada na dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy, czynność można wykonać następnego dnia (art. 123 § 1 i 3 k.p.k.).

Termin jest zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane w placówce podmiotu zajmującego się doręczaniem korespondencji na terenie Unii Europejskiej, w polskim urzędzie konsularnym lub złożone przez żołnierza w dowództwie jednostki wojskowej albo przez osobę pozbawioną wolności w administracji odpowiedniego zakładu, a przez członka załogi polskiego statku morskiego – kapitanowi statku (art. 124 k.p.k.).

Jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 (siedmiu) dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana (art. 126 § 1 k.p.k.).

2. Od wyroku sądu pierwszej instancji stronom, podmiotowi określonym w art. 416,a pokrzywdzonemu / pokrzywdzonej od wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, wydanego na posiedzeniu, przysługuje apelacja (art. 444 § 1 k.p.k.).²⁾

3. Termin zawity do wniesienia apelacji wynosi 14 (czternaście) dni i biegnie dla każdego uprawnionego od daty doręczenia mu wyroku z uzasadnieniem (art. 122 § 2 k.p.k. i art. 445 § 1 k.p.k.).

4. Apelację wnosi się na piśmie do sądu, który wydał zaskarżony wyrok (art. 428 § 1 k.p.k.).

5. Oskarżony / oskarżona ma prawo do korzystania przy sporządzeniu apelacji z pomocy ustanowionego przez siebie obrońcy (art. 6 k.p.k. i art. 83 § 1 k.p.k.), a strona inna niż oskarżony / oskarżona może ustanowić pełnomocnika (art. 87 § 1 k.p.k.). Do czasu ustanowienia obrońcy przez oskarżonego / oskarżoną pozbawionego / pozbawioną wolności, obrońcę może ustanowić inna osoba (art. 83 § 1 k.p.k.). Apelacja od wyroku sądu okręgowego, która nie pochodzi od prokuratora lub pełnomocnika będącego radcą prawnym, powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata lub radcę prawnego (art. 446 § 1 k.p.k.).

6. Wydatki związane z ustanowieniem obrońcy albo pełnomocnika wykląda strona, która go ustanowiła (art. 620 k.p.k.).

7. Oskarżony / oskarżona / pokrzywdzony / pokrzywdzona w wypadku wydania na posiedzeniu wyroku warunkowo umarzającego postępowanie / oskarżyciel posiłkowy / oskarżyciel prywatny nieposiadający / nieposiadająca obrońcy / pełnomocnika może złożyć wniosek o wyznaczenie obrońcy / pełnomocnika w celu sporządzenia apelacji. Wnioskujący może zostać obciążony kosztami wyznaczenia takiego obrońcy / pełnomocnika (art. 444 § 2 i 3 k.p.k.).

8. Obrońca / pełnomocnik z urzędu wyznaczany jest z listy obrońców / pełnomocników lub jest pozbawiony wolności (art. 81a § 1 k.p.k. i art. 88 zd. 2 k.p.k.).

9. Wniosek o wyznaczenie obrońcy / pełnomocnika z urzędu prezes sądu, sąd lub referendarz sądowy rozpoznaje niezwłocznie. Jeżeli okoliczności wskazują na konieczność natychmiastowego podjęcia obrony / reprezentacji, prezes sądu, sąd lub referendarz sądowy, telefonicznie lub w inny sposób stosownie do okoliczności, powiadamia stronę oraz obrońcę / pełnomocnika o wyznaczeniu obrońcy / pełnomocnika z urzędu (art. 81a § 2 i 3 k.p.k. i art. 88 zd. 2 k.p.k.).

10. Strona może mieć jednocześnie nie więcej niż trzech obrońców albo pełnomocników (art. 77 k.p.k. i art. 88 zd. 2 k.p.k.).

11. Apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 k.p.k.).

12. Apelację co do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych (art. 447 § 2 k.p.k.).

13. Apelację co do środka karnego uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o środkach karnych. Zaskarżyć można również brak rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego (art. 447 § 3 k.p.k.).

14. W apelacji można podnosić zarzuty, które nie stanowiły lub nie mogły stanowić przedmiotu zażalenia (art. 447 § 4 k.p.k.).

15. Podstawą apelacji nie może być błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, oraz rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka, związane z treścią

zawartego porozumienia w sprawie wydania wyroku skazującego, wymierzenia określonej kary lub środka karnego, orzeczenie przepadku lub środka kompensacyjnego lub rozstrzygnięcia w przedmiocie poniesienia kosztów procesu (art. 447 § 5 k.p.k.).

16. Prezes sądu pierwszej instancji odmówi przyjęcia apelacji, jeżeli apelacja zostanie wniesiona po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo jest niedopuszczalna z mocy ustawy (art. 429 § 1 k.p.k.).

17. Jeżeli oskarżony / oskarżona jest nieletni / nieletnia lub ubezwłasnowolniony / ubezwłasnowolniona, jego / jej przedstawiciel ustawowy lub osoba, pod której pieczę oskarżony / oskarżona pozostaje, może podejmować na jego / jej korzyść wszelkie czynności procesowe, a przede wszystkim wnosić środki zaskarżenia, składać wnioski oraz ustanowić obrońcę (art. 76 k.p.k.).

18. (inne informacje wskazane przez sąd, nieuwzględnione w pkt 1-17) ³⁾

Wyjaśnienie:

W treści pouczenia, w nawiasach wskazano między innymi podstawę prawną danego twierdzenia; użyty skrót „k.p.k.” oznacza ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, której tekst został zamieszczony w Dzienniku Ustaw z 1997 r. Nr 89, poz. 555 i niektórych Dziennikach opublikowanych później.

1) stosuje się w sprawach o przestępstwa, z wyłączeniem spraw o przestępstwa skarbowe

2) o ile przepisy nie stanowią inaczej; jeśli przepis stanowi inaczej to należy pouczyć strony stosownie do brzmienia tego przepisu

3) uwzględnia się, o ile sąd tak postanowi

Sygn. akt: II K 546/13

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd Rejonowy w Łukowie ustalił następujący stan faktyczny:

W. i R. G. są braćmi, obaj zamieszkują w W.. W. G. jest Prezesem firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. natomiast R. G. pełni w niej funkcję Dyrektora. Wspólnikiem mniejszościowym tej firmy jest także M. O. (1) – szwagier W. i R. G.. Od kilku już lat pomiędzy M. O. (1) a braćmi G. istnieje konflikt związany z prowadzeniem przedmiotowej spółki. M. O. (1) bowiem próbował skłonić braci G. do przekazania mu udziałów spółki. W tym celu podejmował on różnego rodzaju działania – zarówno prawne polegające na wytaczaniu braciom G. licznych procesów zarówno na drodze karnej, jak i cywilnej, jak też różnego rodzaju działania nieformalne. I tak w dniu 23 czerwca 2012 roku w domu R. G. w W. jego matka M. G. (1) znalazła ukryty telefon komórkowy, w którego pamięci zapisanych było kilka wiadomości tekstowych sms zawierających groźby zabójstwa wysyłanych pod numer należący do M. O. (1). O podrzucenie tego telefonu R. G. podejrzewał właśnie M. O. (1), który był w jego domu kilka miesięcy wcześniej. Z kolei W. G. i jego żonie w czerwcu 2012 roku uszkodzono samochody, zaś w dniu 26 czerwca 2012 roku w godzinach rannych wykonujący u W. G. prace remontowe pracownik widział, jak przez ogrodzenie jego posesji przeskakuje dwóch mężczyzn i biegnie w stronę lasu, przy czym jeden z nich ubrany był w moro.

W dniu 24 czerwca 2012 roku M. O. (1) wraz mężczyzną o pseudonimie (...) spotkał się w W. ze swoim znajomym G. B., któremu powiedział, że mają razem pojechać do W.. Na miejsce mężczyźni udali się stanowiącym współwłasność G. B. samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...). Mężczyźni uzgodnili, że G. B. z miejsca wskazanego przez M. O. (1) zabierze pakunek, w którym znajduje się broń palna, amunicja oraz substancje psychotropowe i który następnie pozostawi w określonym miejscu tj. na terenie posesji należących do braci G.. Mężczyźni podejmując tego rodzaju czynności, działali w celu stworzenia fałszywych dowodów świadczących o popełnieniu przestępstwa polegającego na

posiadaniu takich przedmiotów i substancji przez W. G. oraz R. G., co w dalszej kolejności miało ułatwić M. O. (1) przejęcie udziałów spółki (...). Po przybyciu na miejsce mężczyźni zatrzymali się niedaleko drogi, którą G. B. miał pójść po pakunek i następnie wykonać uzgodniony plan i wszyscy trzej wysiedli z samochodu. Tego dnia jednakże M. O. (1) i G. B. odstąpili od realizacji swoich zamierzeń, gdyż zostali zauważeni przez przejeżdżającego rowerem A. Ł..

Ponownie do realizacji tego planu przystąpili w dniu 27 czerwca 2012 roku. Tego dnia M. O. (1) przywiózł G. B. do W. swoim samochodem marki S. i pozostawił go w okolicy posesji pokrzywdzonych celem realizacji wcześniejszego planu. G. B. zabrał z ustalonego wcześniej miejsca pakunek i poruszając się polami szedł w kierunku posesji G. z workiem, we wnętrzu którego znajdowały się opisane powyżej przedmioty i substancje psychotropowe. Jednakże w pewnym momencie został on zauważony przez M. O. (2) i jego siostrę, którzy o jego dziwnym zachowaniu poinformowali swojego ojca J. O.. Obserwowali oni przez dłuższą chwilę G. B., który widząc, że został zauważony próbował kryć się w krzakach, a następnie zdecydował się ukryć pod jednym z nich niesiony przez siebie worek. W tym czasie J. O. i M. O. (2) podjechali ciągnikiem w pobliże miejsca, gdzie znajdował się G. B., celem przycięcia gałęzi. Z uwagi jednak na fakt, iż piła nie działała, postanowili oni zainteresować się zauważonym mężczyzną. J. O. zapytał G. B., dokąd idzie, na co oskarżony odpowiedział mu, że szuka drogi na Z.. J. O. wskazał G. B. drogę, po czym, oskarżony oddalił się we wskazanym kierunku. Wtedy J. i M. O. (3) zauważyli, że odchodzący mężczyzna nie posiada przy sobie worka, który wcześniej niósł, zaczęli więc go szukać. Po chwili w krzakach znaleźli porzucony pakunek. J. O. zajrzał do środka stwierdzając, iż znajduje się tam przedmiot przypominający broń palną. Mężczyźni pozostawili pakunek w tym samym miejscu i udali się do domu, a po kilku godzinach zawiadomili policję o dokonanej odprawie.

W tym czasie G. B. spotkał się na drodze z M. O. (1), który stwierdził, iż uszkodził w samochodzie miskę olejową. Mężczyźni udali się do miejscowości W., stamtąd przez pracownicę sklepu (...) zostali dowiezieni do S. na stację PKP, skąd udali się pociągiem do W..

Zawiadomieni przez rodzinę O. funkcjonariusze policji zabezpieczyli we wskazanym miejscu pakunek, w którym znajdowały się m.in. dwie sztuki rewolweru (...), amunicja w ilości 10 sztuk, woreczek foliowy z zamknięciem strunowym z substancją koloru białego, tłumik.

W toku postępowania wywołano opinię z zakresu badania broni i amunicji. Wynika z niej, iż ujawnione w dniu 27 czerwca 2012 roku dwa rewolwery zostały wytworzone sposobem samodzielnym, nadają się do oddawania strzałów i stanowią broń palną w rozumieniu ustawy z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji. Zabezpieczone zaś 10 naboji stanowi amunicję do broni palnej w rozumieniu powołanej wyżej ustawy.

Nadto z opinii biegłego z zakresu badań chemicznych wynika, iż zabezpieczona w dniu 27 czerwca 2012 roku substancja koloru białego o masie 101,70 grama zawiera siarczan amfetaminy o masie poniżej 2%, zaś amfetamina i jej sole (w tym siarczan amfetaminy) są zaliczane do substancji psychotropowych grupy II P według załącznika nr 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

G. B. nie był karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wnikliwej analizy dowodów w postaci: częściowo wyjaśnień oskarżonego G. B. / k. 1146-1149, k. 103-105 /, zeznań świadków: M. O. (2) / k. 1207-1211, 563, 564-565/, J. O. / k. 1211-1214, k. 562, 565/, R. G. / k. 1201 -1204, k. 63-64/, W. G. / k. 1204-1206, k.556/, G. G. (2) / k. 1206, k. 567-569/, M. G. (2) / k. 1207, k. 569-570/, Ł. W. / k. 1313-1314v, k. 1002-1005/, D. P. / k. 1004v-1316v, k. 924-925/, A. A. / k. 1217-1218, k. 921-922/, P. M. (2) / k. 1218-1220, k. 922-924/, L. W. / k. 1220-122, k. 925-926/, A. Ł. / k. 1223- 1224, k. 560-562, k. 30v-31/, R. D. / k. 1222-1223/, W. M. (1) / k. 1150-1153, k. 63-64/, E. G. / k. 1347-1348, k. 217v-218, k. 566-567/, M. G. (3) / k. 1346-1237, k. 205v-206, k. 207v – 208/, W. B. / k. 1316v-1318/, H. M. / k. 1215 – 1217, 894-896/, a także na podstawie dokumentów takich jak: protokół oględzin / k.20-21 protokół zatrzymania rzeczy / k.45-46/, pisemne zawiadomienie o przestępstwie / k.48-51/, protokół przeszukania / k.57-61/, protokół przeszukania / k.68-69/, protokół zatrzymania rzeczy / k.73-75/, protokół oględzin / k.84-86/, dokumentacja medyczna / k.88-89/, opinia z zakresu odtwarzania wyglądu osoby na podstawie opisu słownego / k.92-97/, protokół oględzin / k.114-115,137-141,144-147/, opinia z zakresu badań daktyloskopijnych / k.150- 152/, opinia z zakresu badań

chemicznych / k.1156-159/, protokół oględzin / k.160-162/, protokół zatrzymania rzeczy / k.172-174/, protokół oględzin / k.176-177,179-183/, informacja o stanie majątkowym / k.242,292,295-296,1228,1273/, pismo operatora sieci telefonii komórkowej / k.298/, protokół zatrzymania rzeczy / k.310-312/, protokół oględzin / k.316-317/, opinia z zakresu badań amunicji / k.342/, kopie dokumentów z Urzędu Gminy T. / k.331-332/, analiza połączeń / k.340-341,354/, pismo KP w S. / k.345/, pismo Prokuratury Rejonowej W. – M. w W. /k.403/, zapytanie i dane o karalności / k.428-429 ,541,936 ,1018,1050, 1325, 1378/, dane osobopoznawcze / k.430/, opinia z zakresu cyfrowych badań nośników / k.432-435/, opinia z zakresu badań biologicznych / k.438-443/, opinia z zakresu badań broni i amunicji / k.446 - 451/, opinia z zakresu badań chemicznych / k.459-460/, opinia z zakresu badań biologicznych / k.476/, pismo pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wraz z dołączonymi kopiami /k.578-874/, kserokopia dokumentacji medycznej / k.1114,1116/, wypis Aktu Notarialnego / k.13291320 v/, wypisy Aktów Notarialnych / k.1338-1344/, pismo nadesłane przez Urząd Skarbowy w O. -z kserokopią / k.1360-1368/, kserokopia Aktu Poświadczenia Dziedziczenia przez oględziny / k. 1369 – 1370/, opinia sądowo- lekarska / k.1122-1122/, wypisy Aktów Notarialnych / k.1300-1301,1302-1305,1306-1307,1308-1311/, plan ogólny / k.879/, materiał poglądowy / k.882/, płyta CD / k.16,292,294,297,300/, dokumentacja fotograficzna / k.40,47,116,128-133,178,184-189, 194/.

Oskarżony **G. B.** przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, iż w niedzielę przed dniem 27 czerwca 2012 roku był w W.. Tego dnia M. O. (1) przyjechał do niego do W. samochodem marki S. wraz z mężczyzną o pseudonimie (...). O. powiedział mu, że ma z nimi pojechać do W., bo chce mu coś pokazać. Pojechali stanowiącym współwłasność oskarżonego samochodem (...). Po drodze O. stwierdził, że pokaże mu miejsce w W., skąd ma wziąć pakunek i przenieść go w drugie miejsce. Jak wyjaśnił oskarżony, O. narysował mu na kartce miejsce, z którego ma wziąć przedmiotowy pakunek oraz miejsce, gdzie ma go zanieść. Jak podkreślił oskarżony jedno miejsce było zaznaczone w lesie, a drugie na polu przy strumieniu w krzakach. Oskarżony podkreślił, iż zatrzymali się niedaleko drogi, gdzie miał wejść do lasu. Wtedy zauważył ich mężczyzna jadący rowerem i O. zrezygnował z przenoszenia pakunku, twierdząc, iż zrobią to w innym terminie, a następnie odjechali do W.. Następnie M. O. (1) skontaktował się z nim w dniu 27 czerwca 2016 roku i przyjechał po niego swoim samochodem marki S., po czym powiedział mu, że jadą ponownie do W., gdzie mieszkają jego współnicy – bracia jego żony. Jak wyjaśnił oskarżony M. O. (1) zostawił go w tym samym miejscu co poprzednio i powiedział, że będzie na niego czekał przy drodze na Z.. Oskarżony wyjaśnił następnie, iż po odjeździe O. udał się we wskazane przez niego miejsce, gdzie pod kamieniem zobaczył pakunek koloru zielonego na sznurku. Po wzięciu tego worka udał się asfaltem przez całą wieś, aby worek ten pozostawić we wskazanym miejscu. Jak wyjaśnił oskarżony na końcu wsi, za zabudowaniami skręcił w polną drogę, przeszedł kawałek i zobaczył te krzaki, o których mówił O., krzaki te były nad samą wodą. Oskarżony wyjaśnił, iż zostawił pakunek wkładając go pod w trawę pod gałęzie tego krzaka. Wyjaśnił, iż jak trochę odszedł, to zobaczył, iż w kierunku tego krzaka podjechał ciągnik, w którym było trzech mężczyzn. Jeden z mężczyzn pytał go, dokąd idzie, a na jego odpowiedź, iż idzie do drogi na Z. wskazał mu drogę. Jak nadto wynika z relacji oskarżonego O. podjechał pod niego samochodem marki S. i powiedział, że „rozwalili” miskę olejową. Następnie podjechali do sklepu do W.. O. uzgodnił ze sprzedającą, że jak skończy ona pracę, to podrzuci nich do S.. Z S. pociągciem udali się W.. Oskarżony podniósł, iż w momencie gdy podkładał pakunek był ubrany w kurtkę myśliwską i spodnie myśliwskie. Nadto miał na szyi okulary korekcyjne na czerwonym rzemyku. Podkreślił, iż nie wiedział, co jest w worku, domyślał się, że może to być broń.

Przesłuchany w toku postępowania przed Sądem G. B. ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśniał, iż jego poprzednie wyjaśnienia złożone przed Prokuratorem to „czysta farsa”. Podniósł, iż faktycznie był w W. samochodem marki T., ale w zupełnie innym celu i innym dniu. Podkreślił, iż w jego mieszkaniu nie znaleziono niczego podejrzanego. Wyjaśnił, iż miał wówczas pewną ilość gotówki i był na tamtym terenie, bo polecono mu zakup ziemi. Podkreślił, iż rozmawiał wówczas z jakimiś mężczyznami, gdyż mieli mu oni wskazać pole do kupienia. Jak wyjaśnił posiadał wówczas około 140 000 zł. gdyż sprzedał działkę i chciał za to kupić ziemię. Podniósł, iż podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym policjanci „narzucali” mu co ma mówić. Podniósł, iż w tamtym czasie zależało mu na tym, aby nie mieć „sankcji”, bo był w trakcie zamiany mieszkania i nie chciał trafić do aresztu, bo wtedy straciłby to mieszkanie. Oskarżony podkreślał, iż pojechał zrobić wywiad odnośnie działek i rozmawiał z dwójką młodych mężczyzn, gdzie można kupić ziemię. Faktycznie ktoś wówczas przejeżdżał, ale jak

podkreślił oskarżony on się nie ukrywał, stał normalnie przy drodze. Oskarżony podkreślił, iż dysponował wtedy kwotą 40 000 zł, zaś kwotę około 100 000 zł. miał otrzymać podczas zamiany mieszkań. G. B. podkreślił, iż nie potwierdza złożonych przez siebie wcześniej wyjaśnień, twierdząc, iż były one sugerowane przez funkcjonariuszy policji.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie okolicznością bezsporną jest fakt, iż pomiędzy W. i R. G. a M. O. (1) (ich szwagrem) istnieje od kilku już lat konflikt, wynikający z faktu, iż M. O. (1) próbuje przejąć Spółkę (...), w której posiada udziały. W tym też celu podejmował on różnego rodzaju działania prawne poprzez wytaczanie licznych procesów, których efektem miało być przejęcie przez niego spółki, jak też działania nieformalne mające zmusić pokrzywdzonych na drodze pozaprawnej do przekazania mu udziałów. W ostatnim okresie czasu dochodziło też do różnych zdarzeń z udziałem braci G. czy nawet do popełniania na ich szkodę przestępstw, o co podejrzewali oni M. O. (1). I tak w dniu 23 czerwca 2012 roku w łazience domu R. G. w W. został znaleziony ukryty telefon komórkowy, w którego pamięci zapisanych było kilka wiadomości tekstowych sms zawierających groźby zabójstwa, a wysyłanych pod numer należący do M. O. (1). O podrzucenie tego telefonu R. G. podejrzewał właśnie M. O. (1), który był w jego domu kilka miesięcy wcześniej. Z kolei W. G. i jego żonie w czerwcu 2012 roku uszkodzono samochody, zaś w dniu 26 czerwca 2012 roku w godzinach rannych wykonujący u W. G. prace remontowe pracownik widział, jak przez ogrodzenie jego posesji przeskakuje dwóch mężczyzn i biegnie w stronę lasu, przy czym jeden ubrany był w moro.

Okoliczności te wynikają z niebudzącej wątpliwości i nie kwestionowanej przez żadną ze stron dokumentacji przedłożonej przez pokrzywdzonych, w tym kserokopii orzeczeń sądowych i pozwów oraz z zeznań przesłuchanych w sprawie W. G., R. G. oraz G. G. (2), M. G. (2), E. G. oraz R. D.. Opisali oni w sposób szczegółowy, spójny i korespondujący ze sobą wszystko co im wiadomo w przedmiotowej sprawie. Ich zeznania są logiczne, wzajemnie się uzupełniają i nie ma zdaniami Sądu Rejonowego podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności.

Nadto z ustaleń dokonanych w przedmiotowej sprawie wynika także w sposób nie budzący wątpliwości, iż w dniu 27 czerwca 2012 roku po zawiadomieniu złożonym przez J. O. w miejscowości W. gm. T. w okolicy posesji W. G. funkcjonariusze policji z KPP w Ł. znaleźli ukryty w krzakach zielony worek, w którym znajdowało się m.in. 2 sztuki rewolweru R., 10 sztuk amunicji, cylinder czarny (tłumik), woreczek foliowy z zamknięciem strunowym z substancją koloru białego.

Z wywołanej w sprawie i nie budzącej wątpliwości opinii z zakresu badania broni i amunicji wynika, iż opisane powyższej dwa rewolwery zostały wytworzone sposobem samodzielnym, nadają się do oddawania strzałów i stanowią broń palną w rozumieniu ustawy z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji. Zabezpieczone zaś 10 naboju stanowi amunicję do broni palnej w rozumieniu powołanej wyżej ustawy.

Nadto z wiarygodnej i fachowej opinii biegłego z zakresu badań chemicznych wynika, iż zabezpieczona w opisanym wyżej worku w dniu 27 czerwca 2012 roku substancja o masie 101,70 grama zawiera siarczan amfetaminy o masie poniżej 2%, zaś amfetamina i jej sole (w tym siarczan amfetaminy) są zaliczane do substancji psychotropowych grupy II P według załącznika nr 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. W ten sposób okolicznością podlegającą ustaleniu jest okoliczność, czy to faktycznie oskarżony był w posiadaniu opisanych powyżej przedmiotów w dniu 27 czerwca 2012 roku, a nadto, czy działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą (M. O. (1)) zamierzał pozostawić je na posesji zajmowanej przez W. i R. G. w celu stworzenia fałszywych dowodów świadczących o popełnieniu przez nich przestępstwa polegającego na posiadaniu takich przedmiotów.

Zdaniem Sądu Rejonowego dokłada analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności wyjaśnień oskarżonego złożonych w trakcie postępowania przygotowawczego oraz zeznań przesłuchanych świadków wskazuje w sposób nie budzący wątpliwości na sprawstwo oskarżonego w przedmiotowej sprawie.

Przystępując do analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w pierwszej kolejności odnieść się należy do wyjaśnień oskarżonego G. B.. Podkreślić należy, iż w toku postępowania zaprezentował on dwie różne wersje wydarzeń odnośnie stawianych mu zarzutów: pierwszą zaprezentowaną w toku postępowania przygotowawczego, w

której, aczkolwiek nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, to jednak potwierdził, iż faktycznie zna M. O. (1) od 30 już lat, był z nim w W. kilka razy, O. pokazywał mu też jedną z posesji mówiąc, iż jest to posesja jego współnika – brata żony, mówił też o udziałach w firmie. Odnośnie zdarzeń objętych zarzutami oskarżony wyjaśnił, iż w ostatnią niedzielę, przed dniem 27 czerwca 2012 roku tj. 24 czerwca 2012 roku przyjechał do niego do W. M. O. (1) wraz z mężczyzną o pseudonimie (...) i powiedział, że razem pojedą do W.. Jak wyjaśnił dalej pojechali samochodem marki (...) będącego własnością jego i H. M.. M. O. (1) po drodze poinformował oskarżonego, że ma ze wskazanego miejsca przenieść pakunek w inne miejsce. Jak podkreślił G. B. w pewnym momencie zatrzymali się niedaleko drogi, gdzie miał wejść do lasu i wszyscy trzej wysiedli z samochodu. W pewnym momencie na rowerze przejechał obok nich jakiś mężczyzna i wtedy M. O. (1) powiedział, iż „dzisiaj lepiej tego nie robić” i powrócili do W.. M. O. (1) ponownie przyjechał do niego w niedzielę 27 czerwca 2012 roku samochodem marki S. i powiedział mu, że jadą ponownie do W., gdzie mieszkają jego współnicy – bracia jego żony. Jak wyjaśnił oskarżony O. zostawił go w tym samym miejscu co poprzednio i powiedział, że będzie na niego czekał przy drodze na Z.. Oskarżony opisał, iż po odjeździe O. udał się we wskazane przez niego miejsce, gdzie pod kamieniem zobaczył pakunek koloru zielonego na sznurku. Po wzięciu tego worka udał się asfaltem przez całą wieś, aby worek ten pozostawić we wskazanym miejscu. Jak wyjaśnił oskarżony na końcu wsi, za zabudowaniami skręcił w polną drogę, przeszedł kawałek i zobaczył te krzaki, o których mówił O., krzaki te były nad samą wodą. Oskarżony wyjaśnił, iż zostawił pakunek wkładając go pod w trawę pod gałęzie tego krzaka. Wyjaśnił, iż jak trochę odszedł, to zobaczył, iż w kierunku tego krzaka podjechał ciągnik, w którym było trzech mężczyzn. Jeden z mężczyzn pytał go, dokąd idzie, a na jego odpowiedź, iż idzie do drogi na Z. wskazał mu drogę. Oskarżony podał następnie, iż O. podjechał pod niego samochodem marki S. i powiedział, że „rozwalili” miskę olejową. Następnie podjechali do sklepu do W.. O. uzgodnił ze sprzedającą, że jak skończy ona pracę, to podrzuci nich do S.. Z S. pociągami udali się W.. Oskarżony podniósł, iż w momencie gdy podkładał pakunek był ubrany w kurtkę myśliwską i spodnie myśliwskie. Nadto miał na szyi okulary korekcyjne na czerwonym rzemyku do okularów. Podkreślił, iż nie wiedział, co jest w worku, domyślał się, że może to być broń.

W toku zaś postępowania sądowego oskarżony nie potwierdził swoich wcześniejszych wyjaśnień, twierdząc, iż to policjanci „narzucili” mu co ma mówić Podniósł, iż w tamtym czasie zależało mu na tym, aby nie mieć „sankcji”, bo był w trakcie zamiany mieszkania i nie chciał trafić do aresztu, bo wtedy straciłby to mieszkanie. Oskarżony potwierdził, iż był co prawda w miejscowości W., ale w innym czasie, a nadto w celu znalezienia działki na zakup. M. O. (1) zaś tylko mu w tym pomagał. Podkreślił nadto, iż wtedy miał połamane nogi, otumaniony był środkami przeciwbólowymi i „gadał co mu ślina na język przyniesie”.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, iż to wyjaśnieniom oskarżonego złożonym w toku postępowania przygotowawczego należy w zasadniczej części dać wiarę. Podkreślić przy tym należy, iż aczkolwiek oskarżony składając je nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, to jednak składając wyjaśnienia powyższej treści i potwierdzając, iż w dniu 27 czerwca 2012 roku był w W., w uzgodnieniu z M. O. (1) przeniósł pakunek w określone miejsce, faktycznie potwierdził swoje sprawstwo w przedmiotowej sprawie. Samo bowiem niczym nieuzasadnione, subiektywne przekonanie oskarżonego, iż swoim zachowaniem nie naruszył on żadnych norm prawnych nie może stanowić podstawy do ekskulpowania go od popełnienia zarzucanych mu czynów. Podkreślić też należy, iż wyjaśnienia te były składane przez oskarżonego na „gorąco”, zaledwie kilka dni po zdarzeniu, bez możliwości zastanowienia się czy też konsultacji z adwokatem. Dlatego też w ocenie Sądu Rejonowego w sposób najbardziej wierny oddają one przebieg zdarzeń.

Późniejsze zaś wyjaśnienia oskarżonego, złożone w toku postępowania sądowego – jako nieracjonalne, nielogiczne i w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego niewiarygodne należy uznać jedynie za linię obrony oskarżonego mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej za popełnione przez niego czyny. Podkreślić należy, iż zupełnie nie przekonują twierdzenia oskarżonego, w których próbował przekonywać, iż był co prawda w W., ale w zupełnie innym dniu i celu, a mianowicie miał rzekomo zakupić ziemię. Zastanawiający jest jednakże fakt, dlaczego w takim razie, skoro chodziło tylko o zakup ziemi, oskarżony nie wspominał o tym fackie podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego. Nadto próbując uwiarygodnić swoją wersję oskarżony twierdził, iż posiadał w tym celu pieniądze na koncie w Banku (...). Zauważyć jednakże należy, iż raz twierdził, iż na koncie tym posiadał kwotę 140

000 zł, gdyż sprzedał w tym czasie działkę, po czym w dalszych wyjaśnieniach (już po zobowiązaniu przez Sędziego do wskazania na piśmie numeru konta) „przypominał” sobie, iż na koncie miał wtedy tylko 40 tys. zł, zaś pozostałe 100 000 miał dopiero otrzymać jako dopłatę za różnicę przy zamianie mieszkania na mniejsze. Należy też wspomnieć, iż ostatecznie oskarżony takiego numeru konta nie wskazał. Oskarżony przedłożył wprawdzie odpis aktu notarialnego, z którego wynika, iż faktycznie 28 stycznia 2011 roku sprzedał on małżonkom B. należąca do niego działkę za kwotę 40 000 zł, jak zaś wynika z przedłożonych dokumentów w tym w szczególności aktów notarialnych otrzymał on po ojcu spadek, co potwierdził także przesłuchany w charakterze świadka jego brat W. B.. Same te okoliczności nie mogą być jednakże zdaniem Sądu zasadniczym argumentem pozwalającym uznać jego wersję o rzekomym zakupie działki za prawdziwą. Podkreślić należy, iż od czasu złożenia wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym do czasu przesłuchania przed Sądem, kiedy to oskarżony przedstawił swą nową linię obrony upłynął okres prawie 3 lat, a zatem miał on wystarczająco dużo czasu, aby dokładnie przemyśleć swoją sytuację prawną i przygotować „odpowiednie” alibi, wykorzystując w tym celu fakt sprzedaży przez siebie działki oraz otrzymanie spadku. Podkreślić należy, iż zupełnie nie przekonują twierdzenia oskarżonego, jakoby do złożenia wyjaśnień określonej treści w postępowaniu przygotowawczym, zmusili go policjanci, którzy „kazali mu tak powiedzieć”, żeby nie dostał sankcji. Po pierwsze trudno sobie wyobrazić powody, dla których funkcjonariusze policji przesłuchujący oskarżonego, nie zaangażowani zupełnie w sprawę i wykonujący jedynie swoje czynności zawodowe mieliby postępować w powyższy sposób narażając siebie na stosowną odpowiedzialność, a być może także wydalenie ze służby. Nadto zauważyć należy, iż wyjaśnienia te są bardzo obszerne, szczegółowo opisują przebieg zdarzeń z okresu objętego zarzutem, co dodatkowo wyklucza w ocenie Sądu możliwość ich sugerowania przez funkcjonariuszy policji. Nadto nie sposób nie zauważyć, iż gdyby faktycznie policjanci kazali oskarżonemu składać zeznania określonej treści, to niewątpliwie znalazłoby się w nich stwierdzenie, że przyznaje się on do popełnienia zarzucanego mu czynu, skoro według jego twierdzeń miało to go ochronić przed „sankcjami”. Istotna nadto jest okoliczność, iż pod protokołem przesłuchania oskarżonego widnieje jego własnoręczny podpis pod adnotacją „ zgodne z tym co powiedziałem”. W świetle powyższego twierdzenia oskarżonego negujące prawdziwość jego wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego są jedynie nieudolną próbą, mającą na celu uwolnienie się od stawianych mu zarzutów.

Zasadniczą nadto kwestią przemawiającą za prawdziwością wyjaśnień oskarżonego złożonych w toku postępowania przygotowawczego jest fakt, iż wyjaśnienia te znajdują potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków, a w szczególności w zeznaniach M. O. (2) oraz J. O., których posesja znajduje się w pobliżu zabudowań mieszkalnych W. G.. I tak M. O. (2) zeznał iż w dniu 27 czerwca 2012 roku w godzinach popołudniowych wyszedł ze swoją siostrą za stodołę, i wtedy zauważyli, iż polem porusza się jakiś człowiek, który dziwnie się zachowywał, co wzbudziło ich podejrzenia. Według jego relacji mężczyzna ten szedł polem, chował się za drzewo, po czym znowu wychodził, chował się za krzaki. Świadek stwierdził, iż wzbudziło to ich podejrzenia, dlatego też poinformowali o tym fakcie ojca i dalej obserwowali tego mężczyznę przez lornetkę. M. O. (2) podał, iż mężczyzna ten miał ze sobą zielony worek. Jak wynika z zeznań tegoż świadka po chwili obserwacji podjechał on ze swoim ojcem ciągnikiem w pobliże miejsca gdzie znajdował się obserwowany mężczyzna, aby obciąć gałęzie, jednakże piła nie chciała działać. Wtedy postanowili, iż podejść do tegoż mężczyzny i porozmawiają z nim. Na ich pytanie, co robi mężczyzna odpowiedział, że idzie „na Z.” i pytał o drogę, po wskazaniu mu jej odszedł. M. O. (2) zeznał, iż podczas rozmowy z nimi mężczyzna nie miał już przy sobie zielonego worka, a zatem zaczęli go z ojcem szukać. Worek ten był schowany w krzakach. Jak zrelacjonował świadek jego ojciec zajrzał do środka i zauważył, iż była tam broń, amunicja i prawdopodobnie narkotyki. Jak zeznał świadek zostawili worek na miejscu, poszli do domu, a następnie wezwali policję. Świadek ten opisał nadto w sposób szczegółowy wygląd spotkanego mężczyzny. Jak podkreślił mężczyzna ten był w moro, pod spodem miał jasne dżinsy, czapkę moro, okulary korekcyjne przewieszane przez szyję na sznurku i pantofle. Świadek podkreślił, iż zapamiętał charakterystyczny kształt nosa mężczyzny, włosy były w czapce, dłuższe, wystawały z czapki, miał siwe wąsy oraz kilkudniowy zarost. Świadek dodał, iż moro było niemieckie, wojskowe, była na nim niemiecka flaga.

Powyższą relację w pełni potwierdził ojciec M. J. O.. Zbieżnie z synem opisał on całe zdarzenie z dnia 27 czerwca 2012 roku, a w szczególności wzbudzające wątpliwości zachowanie obserwowanego przez nich mężczyzny oraz znalezienie po jego odejściu worka z bronią i amunicją. Podkreślił też, iż mężczyzna ten poruszał się w kierunku posesji G..

Podkreślić też należy, iż zbieżnie z M. O. (2) opisał on wygląd tego mężczyzny, a w szczególności iż miał on na sobie moro „wojskowe, niemieckie, bo była na nim flaga żółto – czerwono – czarna”, włosy miał długie, do ramion zaczesane, był nieogolony, miał czapkę z daszkiem.

Sąd obdarzył powyższe zeznania walorem wiarygodności. Są one bowiem spójne i w zasadniczych kwestiach zbieżne. Podkreślić należy, iż świadkowie ci obszernie i precyzyjnie opisać zachowanie obserwowanego przez siebie mężczyzny i jego wygląd, a na podstawie ich spostrzeżeń został sporządzony portret pamięciowy sprawcy, który okazał się bardzo podobny do zdjęcia G. B. znajdującego się w policyjnej bazie danych.

Przede wszystkim jednakże należy podkreślić fakt, iż relacja wskazanych wyżej świadków pozostaje zbieżna z uznanymi za wiarygodne wyjaśnieniami samego oskarżonego złożonymi w toku postępowania przygotowawczego, z których wynika w sposób jednoznaczny, iż w dniu 27 czerwca 2012 roku przynosił on „pakunek” na polecenie O.. Oskarżony opisał swój wygląd w przedmiotowym dniu, zaznaczając, iż miał tego dnia na sobie czapkę z daszkiem, okulary korekcyjne przewieszane przez szyję na czerwonym rzemyku od okularów, strój myśliwski co koreluje z opisem podawanym przez świadków. Nadto z jego relacji wynika, iż w dniu tym spotkał faktycznie mężczyzn, którzy podjechali do niego ciągnikiem i pytali co robi w tej okolicy. Wprawdzie oskarżony twierdził, iż nie ukrywał się przed nimi, wobec jednakże jednoznacznych w tym zakresie oświadczeń M. i J. O. Sąd uznał za wiarygodną ich wersję. Istotny nadto jest fakt, iż w czasie przeszukania w domu oskarżonego zabezpieczono okulary korekcyjne na czerwonym rzemyku, o których wspominali zarówno świadkowie oraz oskarżony, jak również opisywany przez świadków strój moro z flagami armii niemieckiej. Wprawdzie oskarżony twierdził, iż nie jest to ten strój, który miał na sobie w przedmiotowym dniu, ten bowiem zostawił w samochodzie u M. O. (1), to Sąd nie dał wiary tym twierdzeniom mając na uwadze fakt, iż zatrzymany w domu oskarżonego strój moro zgadza się w pełni z opisem ubrania mężczyzny podawanym przez świadków O.. Zasadniczą zaś dla przedmiotowej sprawy kwestią jest okoliczność, iż podczas rozprawy w dniu 26 listopada 2013 roku / k. 563/, M. O. (2) rozpoznał w oskarżonym mężczyznę, którego widział, jak w dniu 27 czerwca 2012 roku niósł worek i z którym później rozmawiał. Jak podkreślił świadek oskarżonego poznał po wyglądzie, wprawdzie jak podkreślił, „wtedy” miał czapkę i brodę, ale „przypomina mi tamtego pana po rysach twarzy, oczy, policzki”. Podczas ponownego przesłuchania na rozprawie w dniu 30 października 2015 roku świadek ponownie widząc oskarżonego stwierdził, iż „wydaje mu się, że to ten sam człowiek”, i podkreślił, że poznał go „po dłuższym, charakterystycznym garbatym nosie”. Co prawda świadek potwierdził, że nie ma „na 100%” pewności, ale stwierdzić należy, iż po prawie trzech latach od zdarzenia wygląd oskarżonego mógł się z pewnością nieco zmienić, a zatem wątpliwości świadka należy uznać za naturalne. Co prawda w toku postępowania nie przeprowadzono czynności okazania wskazanym świadkom osoby G. B., ale po jednoznacznym rozpoznaniu go w toku postępowania sądowego należy uznać, iż bez wątplenia był on mężczyzną którego świadkowie spotkali w przedmiotowym dniu, a który przynosił zielony worek, w którym ujawniono później broń, amunicję i siarczany amfetaminy. Podkreślić wprawdzie należy, iż oskarżony podczas przesłuchania przed prokuratorem zaprzeczył, jakoby wiedział co jest w worku, twierdząc, iż „jedynie przypuszczał, że jest to broń palna”. W ocenie Sądu Rejonowego jednakże takie twierdzenia nie przekonują. Wątpliwe jest bowiem, iż jako dobry znajomy M. O. (1) (od 30 lat) i działając razem z nim wspólnie i w porozumieniu nie wiedział, co ma podzucić w okolice zamieszkania G.. W ocenie Sądu oskarżony miał wiedzę na temat tego, co znajduje się w przenoszonym przez niego pakunku, oraz świadomość bezprawności takiego działania, na co wskazuje też niewątpliwie jego zachowanie podczas przybycia funkcjonariuszy policji w celu zatrzymania go tj. podjętą przez niego próbę ucieczki w postaci wyskoczenia przez okno. Okoliczności zatrzymania oskarżonego wynikają w sposób nie budzący wątpliwości z przesłuchanych w charakterze świadków funkcjonariuszy policji tj. A. A., P. M. (2), L. W., Ł. W., D. P.. Świadczy o tym opis przebiegu wykonywanych przez siebie czynności dotyczących zatrzymania oskarżonego, wyjaśniając, iż dysponowali jego zdjęciem z bazy policyjnej, na którym to zdjęciu był on podobny do portretu pamięciowego sporządzonego w tej sprawie. Świadczy o tym również, iż podczas czynności zatrzymania oskarżony wyskoczył przez okno, próbując dostać się do sąsiada zamieszkałego piętro niżej, w wyniku czego połamał nogi i zaszła konieczność udzielenia mu pomocy medycznej. W ocenie Sądu skoro oskarżony, jak twierdził jeździł do W. tylko w celu zakupu działki, to nie miał on żadnego powodu, aby uciekać przed policją i to w tak drastyczny sposób, jak wyskakując przez okno i narażając się w ten sposób na powstanie obrażeń ciała. Jedynym logicznym wytłumaczeniem

takiego zachowania oskarżonego jest fakt, iż miał on świadomość co przynosił w przedmiotowym worku w dniu 27 czerwca 2012 roku i w jakim celu to czynił, miał też świadomość grożących mu za to konsekwencji karnych.

Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do wiarygodności zeznań wskazanych wyżej świadków. Zeznali oni wszystko, co im wiadomo w przedmiotowej sprawie, a nadto zetknęli się ze sprawą w ramach swoich czynności zawodowych i w żaden sposób nie są w nią zaangażowani, co dodatkowo przekonuje o wiarygodności ich relacji.

W tym miejscu podkreślić należy, iż przesłuchana w charakterze świadka W. M. (2), obecnie żona oskarżonego próbowała w swoich zeznaniach przekonywać, iż w dniu przyjazdu policji G. B. wyskoczył przez okno, gdyż myślał, iż to U., którym wypowiedział wcześniej mieszkanie przyszedł się zemścić. Wyskoczył więc przez okno, aby wezwać ochronę. Takie tłumaczenia jednakże nie przekonują, jawią się bowiem jako zupełnie nielogiczne. Nadto podkreślić należy, iż w swoich wcześniejszych zeznaniach W. M. (1) nie wspominała na temat Ukraińców. Ponadto próbowała ona przekonywać, iż faktycznie w tamtym okresie oskarżony poszukiwał ziemi do kupienia. W ocenie Sądu Rejonowego do zeznań tegoż świadka należy podchodzić z dużą ostrożnością. Jako bowiem osoba najbliższa dla oskarżonego niewątpliwie była zainteresowana tym, aby w sposób jak najbardziej korzystny dla niego przedstawić wersję zderzeń i wesprzeć jego linię obrony.

Kolejnym świadkiem, którego zeznania potwierdzają wersję zdarzeń prezentowaną przez oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego jest A. Ł.. Według jego relacji w dniu 24 czerwca 2012 roku w niedzielę jechał on do lasu i zauważył stojący przy drodze samochód marki (...), nieduży, a obok niego stojących trzech mężczyzn. Świadek stwierdził, iż jak wracał z lasu to samochód stał dalej w tym samym miejscu, co go zainteresowało. Jak podkreślił bowiem, kilka lat temu skradziono mu z posesji samochód z naczepą i od tej pory zwracał szczególną uwagę na obce osoby znajdujące się w pobliżu jego posesji. Świadek zrelacjonował, iż poprosił syna o zanotowanie numerów rejestracyjnych tegoż pojazdu ((...)), gdyż sam nie mógł ich odczytać. Świadek podkreślił, iż jednym z mężczyzn, których wówczas widział był z pewnością oskarżony, tylko wówczas miał brodę i długie włosy do ramion. Podkreślił jednak, iż jest pewien na „100%” że to oskarżony. Drugi mężczyzna był w kapeluszu w ubraniu myśliwskim albo wojskowym, trzeciego zaś z mężczyzn nie rozpoznałby.

Zeznania A. Ł. Sąd uznał za wiarygodne. Zrelacjonował on w sposób konsekwentny, spójny i logiczny co zaobserwował w przedmiotowym dniu. Relacje tegoż świadka są spójne w tym zakresie z wersją zdarzeń zaprezentowaną przez oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego, w której wszak twierdził on, iż faktycznie w dniu 24 czerwca 2012 roku był w W. z M. O. (1) i mężczyzną o pseudonimie (...), aby wykonać plan M. O. (1), wobec jednakże zauważenia ich przez mężczyznę jadącego rowerem odstąpili od jego wykonania w tym dniu.

W tym miejscu należy wskazać na istotny fakt, iż na podstawie podanych przez świadka numerów rejestracyjnych widzianego przez niego pojazdu w KPP w Ł. ustalono, że pojazd ten jest zarejestrowany na oskarżonego G. B. oraz H. M., zamieszkałych w W.. Przesłuchany w charakterze świadka H. M. zeznał, iż faktycznie wraz z G. B. był właścicielem (...) i G. B. niejednokrotnie korzystał z tego pojazdu, jak również z pojazdu Transit. Z policyjnej bazy danych pozyskano nadto zdjęcie G. B., które okazało się bardzo podobne do sporządzonego w sprawie portretu pamięciowego sprawcy widzianego na miejscu zdarzenia.

W przedmiotowej sprawie istotne są również zeznania M. G. (3), pracującej w sklepie w W.. Świadek zeznała, iż cztery lata temu było zdarzenie, iż do jej sklepu wszedł mężczyzna i zapytał o busa do S.. Odpowiedziała mu, z bus jedzie około godziny 20.00. Po czterdziestu minutach mężczyzna ten wrócił i powiedział, iż bus nie przyjechał. Wtedy świadek zaproponowała, że jak skończy pracę to ich podwiezie. Mężczyzn było dwóch, jeden z nich miał dłuższe włosy i był okrągły na twarzy, drugi spokojniejszy, nic nie mówił. Świadek przypomniała sobie, iż jeden z tych mężczyzn pytał, czy często są na tej drodze kontrole policyjne. Po zakończonej pracy odwiozła mężczyzn do S. na (...).

Sąd obdarzył wiarą powyższe zeznania, świadek zrelacjonowała swoje spostrzeżenia co do wydarzeń w dniu 27 czerwca 2012 roku, a jej relacja w tym zakresie jest w pełni zbieżna z wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi w toku postępowania przygotowawczego. Najistotniejszą okolicznością jest jednak fakt, iż M. G. (3) na okazanych jej tablicach

poglądowych rozpoznała zarówno G. B., jak i M. O. (1) – jako tych mężczyzn, których w dniu 27 czerwca 2012 roku podwoziła do S..

Reasumując podkreślić należy, iż analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w tym w szczególności zeznań świadków M. i J. O., A. Ł. czy M. G. (3) w połączeniu z wyjaśnieniami G. B. złożonymi w toku postępowania przygotowawczego wskazuje jednoznacznie na jego sprawstwo w przedmiotowej sprawie. Wymowy powyższych dowodów nie jest w stanie podważyć fakt, iż jak wynika z wywołanej w sprawie i nie budzącej żadnych wątpliwości opinii z zakresu badań daktyloskopijnych ujawniony na woreczku foliowym, znajdującym się w worku przenoszonym przez G. B. ślad linii papilarnych nie jest zgodny z odwzorowaniami linii papilarnych palców na kartach daktyloskopijnych wystawionych na personalia G. B.. Podkreślić bowiem należy, iż sam oskarżony w swych wyjaśnieniach podkreślał, iż otrzymał do przeniesienia już „gotowy” pakunek, znajdujący się w większym, zielonym, materiałowym worku. A zatem faktycznie na znajdujących się wewnątrz tego worka woreczkach foliowych, w których były zapakowane broń, amunicja, czy też środki odurzające mogło nie być jego odcisków palców. Nie wyklucza to zaś tego, iż w dniu 27 czerwca 2012 roku faktycznie był on w posiadaniu pakunku, zawierającego opisane w zarzutach przedmioty, które usiłował następnie podrzucić w okolice zabudowań mieszkalnych G..

Nadto podkreślić należy, iż z powierzchni woreczków foliowych znajdujących się w worku przenoszonym przez oskarżonego, we wnętrzu których znajdowały się dwie jednostki broni palnej załadowane amunicją oraz substancja psychotropowa w postaci amfetaminy pobrano wymazówki, celem ustalenia czy znajduje się na ich ludzki materiał biologiczny i czy na daje się on do przeprowadzenia badań genetycznych, a jeżeli tak, to czy pochodzi on od oskarżonego, od którego pobrano materiał porównawczy. Zgodnie z opinią z zakresu badań biologicznych na przesłanych do badania wymazówkach nie wykryto krwi. Zaś badanie ilościowe i jakościowe DNA na jednej z próbek nie wykryło ludzkiego DNA. Na dwóch zaś przesłanych do badania wymazówkach stwierdzono ludzkie DNA, jednakże ze względu na wysoki stopień jego degradacji nie udało się ustalić jego profilu genetycznego. W związku z tym odstąpiono od oznaczania materiału porównawczego.

Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do wiarygodności przedmiotowej opinii. Została wydana z uwzględnieniem wiedzy fachowej, jest jasna, pełna i zdaniem Sądu zasługuje na uznanie jej za pełnowartościowy dowód. Jednocześnie podkreślić należy, iż płynące z niej wnioski, tj. niemożność ustalenia profilu genetycznego i przeprowadzenia badania porównawczego w żaden sposób nie mogą przemawiać za uniewinnieniem oskarżonego, mając w szczególności na uwadze wyniki zgromadzonego w sprawie pozostałego materiału dowodowego wskazującego bez żadnych wątpliwości na sprawstwo oskarżonego.

Sąd obdarzył także wiarygodnością zgromadzone w sprawie dokumenty w postaci protokołów zatrzymania rzeczy, oględzin, dokumentację fotograficzną, przedłożone do akt kserokopie dokumentów, wypisy aktów notarialnych, albowiem zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w zakresie ich uprawnień i żadna ze stron postępowania nie zgłaszała co do nich merytorycznych zastrzeżeń.

Wyżej wskazana analiza i ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego daje w ocenie Sądu Rejonowego podstawy do przyjęcia w sposób nie budzący wątpliwości, że oskarżony G. B. dopuścił się popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, wyczerpujących w pkt. I znamiona czynu z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Uz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zmianami), w pkt. II znamiona czynu z art. 263 § 2 k.k. oraz w pkt III znamiona czynu z art. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 235 k.k.

Przyjęta w akcie oskarżenia kwalifikacja prawna czynów zarzuconych oskarżonemu nie budzi w ocenie Sądu Rejonowego w Łukowie zastrzeżeń.

Przepis art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii penalizuje nielegalne (czyli wbrew przepisom ustawy) posiadanie znacznej ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych. Podkreślić należy, iż znamię „posiadać” w rozumieniu powyższego przepisu należy rozumieć jako faktyczne, choćby krótkotrwałe władztwo nad rzeczą. Zgodnie z panującym w doktrynie i orzecznictwie poglądem każde władanie

środkiem odurzającym lub substancją psychotropową jest posiadaniem w rozumieniu art. 62 powołanej wyżej ustawy. Znamieniem kwalifikującym w przypadku występkę z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest „znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych”, przy czym miarą „znaczności”, jak podkreśla się w doktrynie i orzecznictwie może być stosunek ilości określonych w ustawie środków do potrzeb jednego człowieka uzależnionego od tych środków. Jeżeli zatem przedmiotem czynu jest taka ilość tych środków która mogłaby zaspokoić tego rodzaju potrzeby co najmniej kilkudziesięciu uzależnionych to należy przyjąć, że tych środków jest znaczna ilość.

Z kolei przepis art. 263 § 2 kk penalizuje posiadanie bez wymaganego zezwolenia broni palnej lub amunicji. Przy czym zgodnie z panującym poglądem posiadaniem w rozumieniu powołanego wyżej przepisu jest każde władanie bronią palną lub amunicją bez względu na to, czy sprawca ma zamiar zatrzymać wymienione przedmioty przez dłuższy, czy też przez krótszy okres. Z tego też względu każde, nawet krótkotrwałe władanie bronią palną lub amunicją bez wymaganego zezwolenia jest posiadaniem tych przedmiotów i wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w tym przepisie. „Posiadaniem” broni palnej i amunicji jest każde władanie nimi nawet bez chęci zatrzymania tych rzeczy na własność. Strona podmiotowa tegoż przestępstwa wymaga umyślności.

Z kolei przepis art. 235 kk sankcjonuje podstępne zabiegi sprawcy, które powodują skierowanie przeciwko określonej osobie ścigania o przestępstwo, przestępstwo skarbowe, wykroczenie, wykroczenie skarbowe lub przewinienie dyscyplinarne. Wśród podstępnych zabiegów w art. 235 kk wymieniono jedynie tworzenie fałszywych dowodów, co może polegać np. na fałszowaniu dokumentów, czy też podrzuceniu przedmiotu pochodzącego z przestępstwa. Podejmowanie takich działań powoduje skierowanie przeciwko określonej osobie ścigania o czyny z art. 235 kk. Z kolei zgodnie z art. 13 § 1 kk odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim działaniem zmierza bezpośrednio do jego dokonania, które jednak nie następuje.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, iż oskarżony niewątpliwie w dniu 27 czerwca 2012 roku dopuścił się czynu polegającego na posiadaniu wbrew przepisom ustawy siarczku amfetaminy, która to substancja znajduje się w wykazie substancji psychotropowych zawartych w załączniku do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jak również czynu polegającego na posiadaniu bez wymaganego zezwolenia broni i amunicji. Oskarżony swoim działaniem wyczerpał niewątpliwie znamię czasownikowe posiadania – władał bowiem opisanymi wyżej przedmiotami - aczkolwiek przez stosunkowo krótki okres czasu. W świetle też powyższych uwag z pewnością za znaczą ilość należy uznać 101,70 gram amfetaminy. Skoro bowiem jedna porcja tego środka wynosi 0,1 grama to ilość 100 gram wystarcza do wykonania 1000 porcji, a zatem wystarczy do jednorazowe odurzenia się znacznej ilości ludzi.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje też w sposób nie budzący wątpliwości, iż G. B. działając wspólnie i w porozumieniu z M. O. (1) i znajdując się w posiadaniu opisanej wyżej broni palnej oraz amunicji do broni palnej, a także substancji psychotropowych zamierzał pozostawić je na terenie posesji zajmowanych przez braci G. w zamiarze stworzenia fałszywych dowodów świadczących o popełnieniu przestępstwa polegającego na posiadaniu takich przedmiotów i substancji przez W. G. oraz R. G.. Zamierzonego celu jednakże nie osiągnął z uwagi na spłoszenie przez osoby postronne w dniu 27 czerwca 2012 roku.

Zgodnie z art. 1 § 3 kk podstawowym warunkiem przestępności czynu jest możliwość przypisania winy sprawcy czynu zabronionego. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu niewątpliwie zachodzą przesłanki warunkujące przypisanie oskarżonemu winy co do zarzucanych mu przestępstw. Posiadał on bowiem w odniesieniu do popełnionych czynów pełną możliwość rozpoznania ich znaczenia jak i prawnego ich wartościowania, oraz pokierowania własnym postępowaniem tak by nie naruszać norm prawnych. Jako osoba zdrowa psychicznie, dorosła, nie cierpiąca na jakiegokolwiek zaburzenia czynności psychicznych oskarżony doskonale znał normy postępowania obowiązujące w społeczeństwie i zasady porządku prawnego, co jednakże nie powstrzymało go od ich naruszenia. Przedmiotowych czynów oskarżony dopuścił się umyślnie z zamiarem bezpośrednim. W tym miejscu podkreślić należy, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, iż G. B. wbrew swoim twierdzeniom doskonale wiedział, iż przenoszone przez niego w worku przedmioty to broń palna, amunicja i substancja psychotropowa w postaci amfetaminy.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na względzie znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów. Swoim postępowaniem oskarżony naruszył podstawowe zasady porządku prawnego, którego jednym z elementów składowych jest to, aby broń palna i amunicja nie znalazły się w rękach osób nieuprawnionych. Z kolei przedmiotem czynu z pkt I była substancja psychotropowa w postaci amfetaminy, a zatem narkotyk uznawany za „cięższy”, cechujący się wyższym stopniem toksyczności, a nadto oskarżony posiadał znaczną jej ilość. Za wyjątkowo naganną należy też uznać podjętą przez G. B. próbę skierowania przeciwko pokrzywdzonym ścigania o przestępstwo z art. 263 § 2 kk i art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Jako okoliczności obciążające sąd uwzględnił przede wszystkim niskie cele i motywy jakimi kierował się oskarżony oraz pobudki stanowiące podstawę jego działania.

Jako okoliczności łagodzące uznać należy dotychczasową niekaralność oskarżonego oraz okoliczność, iż posiadanie zarówno broni palnej i amunicji, jak i amfetaminy trwało przez krótki okres czasu.

Wyważając powyższe okoliczności **Sąd przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. stosując względniejsze dla oskarżonego przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w czasie czynu wymierzył oskarżonemu stosowne kary** tj. za czyn z pkt I karę roku pozbawienia wolności, za czyn z pkt II karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś za czyn z pkt III karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 86 § 1 kk tak orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną orzekł wobec oskarżonego karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk wykonanie tak orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił, uznając, iż będzie to jeszcze wystarczające dla osiągnięcia względem oskarżonego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. W ocenie Sądu realna możliwość zarządzenia orzeczonej kary pozbawienia wolności w wysokości roku i 6 miesięcy, w sytuacji, gdy oskarżony będzie nadal naruszał obowiązujący porządek prawny będzie najskuteczniejszym środkiem motywującym oskarżonego do zmiany swego zachowania. Okres próby Sąd oznaczył na podstawie art. 70 § 1 pkt 1 kk na 4 lata uznając go za uzasadniony okolicznościami sprawy, w tym mając na względzie istniejące okoliczności łagodzące.

Nadto Sąd na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 89 § 2 kk w celu wzmocnienia wychowawczego oddziaływania na oskarżonego wymierzył mu karę grzywny w liczbie 100 stawek dziennych, na podstawie art. 33 § 3 kk ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł.

W ocenie Sądu, zważywszy na istniejące okoliczności łagodzące warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności będzie rozstrzygnięciem wystarczającym dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie istnieje podstawa do stwierdzenia, iż mimo nie wykonania kary pozbawienia wolności oskarżony nie popełni więcej przestępstwa i będzie przestrzegał porządku prawnego. Wobec tego, mając na względzie, że wymiar kary jest aktem celowym, a w przypadku tego typu przestępstw celem kary jest umyślenie sprawcy naruszeń jakich przepisów się dopuścił i zapobieżenie im w przyszłości, uznać należy, iż wymierzenie oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności nie jest celowe ani konieczne, nie jest także zgodne z celami kary i nie odpowiada dyrektywom wymiaru kary określonym w kodeksie karnym. W ocenie Sądu realna możliwość zarządzenia orzeczonej kary pozbawienia wolności w sytuacji, gdy oskarżony będzie nadal naruszał obowiązujący porządek prawny, będzie najskuteczniejszym środkiem motywującym go do zmiany swego zachowania.

Orzeczonego okres próby będzie też dla osiągnięcia tego celu odpowiedni.

Tak ukształtowane orzeczenie o odpowiedzialności karnej uwzględnia w ocenie Sądu stopień winy oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynów, spełnia także swe cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego. Wymierzona oskarżonemu kara powinna także wpłynąć na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa poprzez wyrażenie jej orzeczeniem dezaprobaty dla zachowania, jakiego dopuścił się oskarżony w niniejszej sprawie (art. 53 § 1 kk).

Z uwagi na treść art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przewidujący obligatoryjny przepadek substancji psychotropowych bądź środka odurzającego, stanowiących przedmiot czynu z art. 62 ust. 2 cytowanej ustawy, orzeczono przepadek zabezpieczonego dowodu rzeczowego w postaci amfetaminy, szczegółowo opisanej pod poz. 36 w wykazie dowodów rzeczowych II/352/12 i zarządzono jego zniszczenie.

Nadto na podstawie art. 44 § 6 kk Sąd orzekł przepadek dowodów rzeczowych szczegółowo pod poz. 7-12 wykazu dowodów rzeczowych nr I/351/12 z k. 356v akt sprawy.

Jednocześnie, na podstawie art. 63 § 1 kk Sąd zaliczył oskarżonemu G. B. na poczet orzeczonej kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 04 lipca 2012 roku do dnia 22 sierpnia 2012 roku, co w efekcie czyni grzywnę za wykonaną w całości.

Uwzględniając zaś sytuację majątkową oskarżonego, który obecnie utrzymuje się z zasiłku w kwocie 350 zł. miesięcznie otrzymywanego z pomocy społecznej oraz nie ma żadnego wartościowego majątku Sąd na podstawie art. 627 kpk zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe jedynie w zakresie opłaty, ustalając wielkość tej kwoty na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych. Natomiast na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w zakresie wydatków.

Z tych względów Sąd Rejonowy orzekł jak w wyroku.